

KURJER BIAŁOSTOCKI

Nr 53 Opł. Poczt
Liszcz Rycz.

Cena 20 gr.

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

Białystok, czwartek 23 lutego 1928 r.

Adres Redakcji i Administracji Lipowa 22, tel. 11-24.

Czy Waldemaras stanie przed Ligą Narodów?

Konsternacja na Litwie rośnie

W miarę zbliżenia się sesji Ligi Narodów

RYGA, 22. 2. (Tel. wł.). — Z Kowna donoszą, że aczkolwiek Waldemaras stara się robić dobrą minę, w sferach rządzących Litwy wzmagają się zdenerwowanie w miarę jak się zbliża termin marcowej sesji Ligi Narodów. Litwa i Estonia nie zadowolone są z polityki Waldemarasa w stosunku do Polski. Chcą one jaknajprędzej do prowadzić do porozumienia

państw bałtyckich, czemu Waldemaras stoi na przeszkodzie. Najbardziej jednak kofa rządzące Litwy obawiają się stanowiska Francji i Anglii, tembardziej, że kłopoty wewnętrzne Niemiec i Sowieców, i których pomocy Waldemaras próbował oprzeć swoją politykę skierowały energię rządów tych państw na sprawy wewnętrzne. Utrzymuje się przekonanie,

że Waldemaras nie będzie smiał osobście stanąć przed Ligą Narodów. Prawdopodobnie zastąpi go poseł litewski w Berlinie lub w Paryżu.

Przyszła kreska na bolszewików Bunty chłopskie w Sowieciech

przeciw ag'atorom zbożowym

RYGA, 22. 2. A. I. E. Donoszą z Charkowa o wzmagającym się wzburzeniu mas chłopskich. Chłopi stawiają przeszkody agentom sowieckim skupującym zboże. W okręgu szepietowskim chłopi otoczyli agentów, odebrali im dokumenty i przyorali tak groźną postawą, że agenci musieli uciekać. W Smoleńsku koło Kijowa włościanie tłumnie stawili się do miejscowego ispolkomu i zażądali usunięcia z ter-

gu przedstawicieli sowieckiego trustu zbożowego.

Pod Borszczowem

Rozerwał się pociąg

8 wagonów zostało zd. uzgotanych

LWÓW, 22. 2. (Tel. wł.). — Wczoraj o godz. 11-e, wieczorem pociąg towarowy 1274, idący pod górę od strony Olechowa do Borszczowa, na linii Stanisławowskiej, skutkiem niezbyt mocnego spięcia, rozerwał się, przyczem przednia część,

pociągu pociągnięta chwilowo naprzód wpadła na tylne wagony. Osiem wagonów zostało zd. uzgotanych a 3 wykoleiło się.

Wypadków z ludźmi nie było lecz komunikacja przerwana była do dzisiejszego rana.

Wielkie stada wilków

Wyruszyły z gór Siedmiogrodzkich na zagrody ludzkie

BUKARESZT, 22. 2. (A. W.). W dniu wczorajszym nawiedziły prawie cały teren Rumunii silne mrozy. W dolnym biegu Dunaju

pojawiła się gęsta kora utrudniająca komunikację oarek. W gór Siedmiogrodzkich na niżej położone okolicie przeniosły się wielkie stada wilków, które napadają nagle na bydło czy pojedyncze ludzi, ale nawet na mniejsze osiedla.

Rostów pod wodzą Dworzec grozi rowaleniu się

MOSKWA, 22. 2. (AW). — Donoszą z Kustowa nad Donem iż szkody wyrządzone przez powódź w dolnym biegu Donu i Wołgi są olbrzymie. W samym Rostowie w zalanych, niżej położonych dzielnicach, szkody obliczają na przeszło milion rubli w zlocie. Dworzec w Rostowie nad Donem grozi zawaleniem się.

W najbliższych dniach „ABC” rozpocznie w odcinku druk powieści

Stanisława Piaseckiego

P. L.

ZWIĄZEK BIAŁEJ TARCZY

Nowa rasta powieści, rozpoczynająca się od fascynującego skandalu na Dnieprze warszawskich, od początku do końca i zyma w napięciu zainteresowanie czytelnika. Treścią jej są wplecione w życie towarzyskie stolicy podziemne zmagania dwóch organizacji, toczących ze sobą śmiertelną walkę. Akcja rozgrywa się w Warszawie, w Nowogródzkim i w

10 milj. rub. strat od pożarów

Czerwony kogut nad Moskwą

Tajemnicza ręka podpalała
fabryki sowieckie

MOSKWA, 22. 2. (Rps.). — Cięższe pożarów w przemyśle sowieckim, przybrała charakter żywiołowej katastrofy. Pisma moskiewskie, z trzech ostatnich dni podają szczegóły szeregu nowych wypadków, które razem wzięte, tworzą łańcuch jednej wielkiej akcji skierowanej przez tajemniczą rękę przeciwko ośrodkom przemysłu rosyjskiego.

W samej Moskwie zanotowano w ciągu tych trzech ostatnich dni 5 większych pożarów, z których na bardziej groźne rozmiary przybrał pożar fabryki „Kardolenta” na wybrzeżu Nieskucznym. Podczas pożaru zawałiła się jedna ze ścian pionącego gmachu, grzebiąc pod sobą kilkanaście osób, wśród których znajdowali się komendant główny straży ogniowej w Moskwie p. Borzow, oraz ko-

mandant oddziału Jakimajskiego straży p. Bielakow.

Mniejsze pożary wybuchły tej samej nocy w fabryce „Smola i Kraska” w zautku fabrycznym, w pracowni szpilek Woikowa w zautku Michowskim. W następnym dniu spłonęła fabryka rarb spółdzielni Lichoborskiej za bramą Butyrską w Moskwie oraz fabryka białatna im. Aleksiejewa na szosie Michajłowskiej.

Straty, poniesione przez przemysł sowiecki, wskutek tych kilku pożarów w lutym r. b., wzrosły obecnie do 10 miljonów rubli.

Bomba w urzędzie sowieckim

sprawców schwytano

MOSKWA, 22. 2. (Rps.). „Biednota” donosi, iż dwóch zamordowanych włościan pozbawionych prawa wyborczego na mocy dekretu rządu sowieckiego, rzuciło bombę do gmachu sowieckiego wioskowego we wsi Chulubino w gubernji Riazanskiej. Bomba eksplodowała, zabijając sekretarza sowieckiego i raniąc jego żonę. Sprawców zamachu ujęto. Sowiecki sąd najwyższy w Moskwie skazał obydwoch na karę śmierci.

Lista 25 w Lidzie

została przywrócona
przez uchwałę komisji

WILNO, 22. 2. (AW). Z Lidy donoszą. Komisja wyborcza Okręgu nr. 62 w Lidzie postanowiła reasumować uchwały poprzedniej w sprawie unieważnienia listy nr. 25 w tym okręgu. Po odbywionej wymianie zdań postanowiono uchwalić następujący wniosek: Okręgowa Komisja Wyborcza mając na względzie

ist poprzednia uchwała zapadła wobec mylnego zastosowania punktu 2 art. 49 ordynacji wyborczej, postanowiła decyzją swoją z dnia 18 lutego zmienić listę nr. 25 zatwierdzić.

Proces Hromady

WILNO, 22. 2. (AW). W dniu jutrzejszym rozpoczyna się w sądzie okręgowym w Wilnie proces byłych hromadowców na czele z p. posłami Łaraszewiczem, Kaks - Michajłowskim i Motiłą. Proces ten wzbudza olbrzymie zainteresowanie w szerokiej masach społeczeństwa. Rozprawa z przerwą 12-dniową na czas wyborów prawdopodobnie do maja.

Międzynarodowy Zjazd

Tow. Lotniczych
rozoczął obrady

Dziś o godz. 12-ej rozpoczął się w Warszawie Międzynarodowy zjazd zrzeszenia przedstawicieli Tow. Lotniczych.

Zjazd rozpoczął się o godzinie 12-ej w południe w sali Rady Miejskiej, pod przewodnictwem prezesa polskiej unji lotniczej dra Wygarda.

Przemówienie powitalne do przedstawicieli zjazdu międzynarodowego zrzeszenia towarzyszy lotniczych, wygłosił minister komunikacji Romocki. O godz. 2-ej minister komunikacji p. Romocki urządził przyjęcie dla gości; wieczorem zaś goście będą w operze na przedstawieniu.

Stoczył się z nasypu Samochod rozbił się na szczątki

2 osoby zabite trzecia walży ze śmiercią

PARYŻ, 22. 2. (ATE) Donoszą z Luksemburga o strasznej katastrofie samochodowej. Samochód, w którym siedziało 3 osoby i któryjechał z wielką szybkością uderzył o drzewo.

przewrócił się kilkakrotnie i spadł z nasypu rozbijając się na szczątki. Dwie osoby poniosły śmierć natychmiast, trzecia walży z ciałem.

600 strzałów

na minutę

z karabinu maszynowego

MADRYT, 22. 2. (AW). Komisja ulepszeń technicznych bada zgłoszony przez pewnego kapitana artylerii wynalazek karabinu maszynowego, z którego można dać 600 strzałów na minutę.

NARATY

UBIORY OKRYCIA
m skie OBUWIE damskie
Wom Towarowy Kurcan
Długa 50 wprosi Bieleńskie,
W W. W. RZU

GIEŁDA

Dzisiejszy rynek akcyjny wykazwał tendencję spokojną. Udczuwa się brak zapotrzebowania ze strony nabywców, wskutek czego obroty akcji są bardzo małe. Dokonano kilku drobnych transakcji, po kursach zbliżonych do wczorajszych oficjalnych notowań, z lekkim odchyleniem w stronę niższych. Ogólny nastrój dla papierów dywidendowych poczyna być chwilejnym.

Wymieniono: Bank Polski 151,50; Warsz. Cukier 82,00; Weg. „Ostrowiec” 41,00; Litpopy 43,00; Muz. Złoty 47,00; Ostrowiec 86,00; Rudzki 52,50; Starachowice 64,25; Zyrardów 16,25; Zawiercie 34,00; Borkowski 19,40; 4 i pół proc. L. Z. Z. 56,50, 5 proc. L. Z. miejskie 64,00; 8 proc. L. Z. miejskie 80,15.

Dolar w obrotach pozagiełdowych 988 i pół.
Rubie złote 4,67.

„NASZE ABC”

Popielec

W dniu dzisiejszym kapłani w kościołach posypują wiernym głowy popiołem, aby przypomnieć im nietrwałość ziemskich powodzeń i uciech. Zakończyła się — mówiąc słowami poety — „maskarada, zapustna swawola”. Rozpoczynają się dni Wielkiego Postu, dni pokuty.

W naszym życiu publicznym ostatnich tygodni, w rozgrywanej się obecnie w całej pełni walce wyborczej, bardzo wiele widzi się nieustannie objawów karnawałowej maskarady i zgoła już nie zapustnej swawoli. Czyż potrzeba przytaczać przykłady? Czyż co chwilę nie widzimy nowych objawów niewyzerpanej pomysłowości maskaradowej? Pod hasłem „bezparytyności” wnosi się walki i roznamiętnienie partyjne do najbardziej apolitycznych związków i stowarzyszeń pod hasłem „demokracji”, kępuje się i ograniacza wolność słowa, pod hasłem „posłuszeństwa nakazom Ojca Św.” nakłania się do głosowania na listę, z której kandydaturą zna ni bezwyznaniowcy i Żydzi...

„Swawola” przypominać zaczyna niekiedy pagórsze tradycje czasów saskich, kiedy pijane bojówki szlacheckiej „gołoty”, opłacane przez tego czy innego magnata, narzucały sejmikom kandydatów na posłów według jego fantazji i woli... Doprawdy: czas posypywać głowę popiołem...

Nieudana wyprawa

Złodzieje na plebanii

Przy ul. Krak. Przedm. Nr. 1, na plebanie przy kościele św. Krzyża, dostało się trzech złodziei. Skradli oni radio-odbiornik i zegarki, bowiem spłoszono ich. Jeden z uciekających złodziei *pozostawił palto i marynarkę*, poczem zaczął uciekać w stronę ul. Kopernika. Przechodzący podkomisarz wojew. urzędu śledczego Witkowski, złodzieja *zatrzymał i oddał w ręce posterunkowemu*.

W komisariacie ustalono, że jest to Władysław Knochowski nigdzie niemeldowany. Odebrano od niego skradziony radioaparatus. Zegarki przypadły. Istnieje przypuszczenie, że złodzieje zamierzali dostać się do kościoła św. Krzyża.



ISTYTUT Kosmetyczno-Lekarski „IZIS”

pod kierunkiem lekarza dermatologa w Gmachu Ord. Hr. Zamoykich. Zabia 4, tel. 161.53
PORADY I ZABIEGI z zakresu kosmetyki i racjonalnego leczenia.
Godziny przyjęć dla pań: 10-4 i 5-7
„panów 4-5”
Dla niezamożnych bezpłatnie wtorki i piątki 5-6

Popierajcie L. O. P. P.

W górach mróz

w Gdyni 2 st. ciepła

Dziś wędzie pochmurno, a miejscami rapo padał śnieg. Temperatura dziś o godz. 8-ej rano przedstawiała się jak następuje: w Warszawie było 4 st. mrozu, w Poznaniu 2, w Kra-

kowie 3, w Łodzi 6, w Białymstoku 8, w Wilnie również 8, w Lwowie 9, w Sarnach także 9, w Zakopanem 0, a obok w górach w Hali Gąsienicowej 14 i w Morskiem Oku, 14 st. mrozu. W Lublinie było 10 st. mrozu, tylko w Gdyni 2 st. ciepła.

Do wieczora większe zmiany nie nastąpią, przyczym będą opady śnieżne.

Pod kłecz poszły złodziejski sklepowe

WARSZAWA, 22.2. Personal sklepowy przytrzymał dwie szopenfeldziarki (złodziejski sklepowe). Stejanę Konarzewską, podczas kradzieży rękawiczek firmie Iason przy ul. Długiej 37, i Zofję Mielczarek, podczas kradzieży parasolki w sklepie Kanińskiego przy ul. Bielańskiej 9. Odesłano je do Urzędu Śledczego.

W saloniku przy sklepie z cukrami pod firmą **„Franboli”** Nowy Świat 41. Podaje się czekoladę, kawę, herbatę, mleko słodkie, jajka.

Plutonowy 1 pułku szwoleżerów Skoczył z mostu do Wisły

Zwłok nie odnaleziono

WARSZAWA, 22.2. Dziś około godz. 4-ej nad ranem z mostu

Kamieniołomy wołyńskie wydzierżawi magistrat stołeczny

Prezydium magistratu m. stoł. Warszawy rozpatruje obecnie statut organizacji kamieniołomów miejskich. W związku z uchwaleniem budżetów zwyczajnego i nadzwyczajnego na r. 1928/29, które przewidują łączne ułożenie w tym roku przeszło 300 000 metrów kwadratowych nowych ulic nie licząc remontów, zagadnieniem specjalnej wagi jest aby miasto mogło otrzymać na czas potrzebne ilości materiałów. Wspomniany statut przewiduje wydzierżawienie kamieniołomów na Wołyniu. Kamieniołomy te byłyby uruchomione jeszcze w tym roku.

„Arjana” nowy gatunek chleba

W jednej z piekarni warszawskich rozpoczęto próbną wypiek chleba pod nazwą „Arjana” ze *hutkiej pasennej maki razowej*, mającego być pożywnym i zdrowym. Mąka mielona jest na miejscu w piekarni w ręcznym młynku z dobrej przesianej i oczyszczonej pszenicy. Do maki tej dodaje się na 1 kg 80-90 gramów miodu paszeczki, 100 gram cukru, 100 gram oleju słonecznikowego, 10 g soli, stewartka, trochę kminku i 1 proszek do pieczenia. Miejskie władze sanitarne stwierdziły, że całość tych czynności odbywa się w dobrych warunkach higienicznych.

Złoty tramwajowe dla prez. Balińskiego i radn. Kwasteborskiego

W dniu 21 b. m. prezydent miasta inż. Słomiński, w obecności wiceprezydentów Boguckiego i Szponańskiego oraz dyrektora tramwajów miejskich inż. Kühna, dekorował złotym żetonem tramwajowym b. senatora i b. prezesa Rady Miejskiej I. Balińskiego i b. radnego Kwasteborskiego za zasługi położone dla m. st. Warszawy.

Pianista „Nowego Perskiego Oka” Wskutek rozstroju nerwowego popełnił samobójstwo przy pomocy gazu

WARSZAWA, 22.2. Przy ul. Mazowieckiej nr 61 w mieszkaniu Stanisławy Wiemanowej, utrzymującej się z własnych funduszy, mieszkał brat jej 33-letni Tadeusz Dąbrowski, pianista w „Nowym Perskim Oku”. W nocy z wtorku na środę, gdy wszyscy domownicy pogrążeni byli w głębokim śnie, Dąbrowski udał się do kuchni. Gdy

przez dłuższy czas nie wracał do pokoju, zas w kuchni przez szczeliny w drzwiach zaczął wydzielać się gaz świetlny i przedostał się do pokoju sypialnego, wówczas jeden z domowników, przebudziwszy się, udał się do kuchni, gdzie zastał Dąbrowskiego, niedającego już znaku życia. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził śmierć Dąbrowskiego.

Wszyscy domownicy zostali zaskoczeni niespodziewaną śmiercią D., gdyż ostatnio nie zdradzał on żadnych objawów samobójczych. Istnieje przypuszczenie, że przyczyną samobójstwa, był silny rozstrój nerwowy, datujący się jeszcze od czasu wojny europejskiej, w czasie której Dąbrowski został kilka razy ranny, wobec czego został inwalidą 80 proc. Denat pozostawił żonę i syna.

Zaznaczyć należy, że jeszcze w przeddzień samobójstwa Dąbrowski brał udział w 2-ech przedstawieniach ostatniej rewii „Confetti”.

Pożar w rektyfikacji przy ul. Dobrej

Dziś o godz. 8 min. 50 rano, skutkiem wadliwego urządzenia piecyka, wybuchł pożar w rektyfikacji warszawskiej przy ul. Dobrej 48. Wezwany II oddział straży ogniowej wyrwał podsułt w biurze i ogień wkrótce ugasił. Straty niezbyt znaczne.

Czyn godny naśladowania hojna ofiara dla najbardziej potrzebujących

Zagadnienie nędzy, zagadnienie wieczne palące, znajduje zawsze zycielne oświetlenie na łamach „ABC”. Wiele też szlachetnych serc czytelników naszych drgnęło już nieraz żywym tętnem na nasz apel, wzywający do składania ofiar dla najbardziej potrzebujących.

Oto nowy dowód szlachetności serca: Wielce Szanowny Panie Redaktorze. Wybaczy Pan, że taką składam ofiarę na najbardziej potrzebujących, a szlachetnie przez Szanownego Pana Redaktora popieraną, lecz spieszę dać co mogę, do dyspozycji Pana, a mianowicie: siedemdziesiąt akcji i świadectwo na dwadzieścia opłaconych akcji Domu Towarowego „Bracia Jabłkowski” oraz pięćdziesiąt akcji Fabryki Sukna w Opatówku.

Z prawdziwym poważaniem M. Dąbrowski. Panu Dąbrowskiemu składamy najserdeczniejsze dzięki imieniem naszych najbardziej potrzebujących. Ofiarę z wdzięcznością przyjmujemy. Po spieniężeniu jej, otrzymamy z tego źródła pieniądze prześlemy najbardziej potrzebującym.

Turniej walk grecko-rzymskich 21 dzień zapasów w Cyrku

Przed wczorajszymi walkami Pinecki *zatrzął rewanżowe spotkanie z Gebauerem*. Zespół sędziów, opierając się na regulaminie Międzynarodowego Zw. Atletycznego, który głosi, iż w wypadku porażki przypadkowej, atleta ma prawo żądać rewanżu, *rezwolli na odwetowe spotkanie Pineckiego z Gebauerem*. Pinecki — Wejnara. Po 25 minutach bez rezultatu. Klesz, budząc swą walką wybuch śmiechu, zwyciężył murzyną Jehnsona — Orłowa. Walka prowadzona nadzwyczaj brutalnie przez Orłowa, przynosi mu *trzy ostrzeżenia sędziowskie*, wskutek czego zostaje

DZISIEJSZE PISMA

PORANNE

DONOSZĄ ZE:

DELEGACJA RZĄDU POLSKIEGO

wyjechala na uroczystość 10-letnia niepodległości Estonii. Na czele delegacji stoi prof. W. Makowski.

KONFERENCJA KOLEJOWA polsko-sowiecka, obradująca od dwóch tygodni w Wilnie, zakończyła swe prace.

POWODZ NA POŁUDNIU ROSJI wyrządziła szkody, wynoszące 1 i pół milj. rubli.

RYKOW CONTRA STALIN wskutek wzrastającego antagonizmu między Stalinem i Rykowem, krąży pogłoski, iż Rykow poda się do dymisji.

WYBORY DO PARLAMENTU W JAPONII przyniosły zwycięstwo partiom rządowym, które otrzymały 228 mandatów; ugrupowania opozycyjne uzyskały 214 mandatów.

GROZBA POWODZI wskutek podniesienia się stanu wody na Warcie, zagraża Poznaniowi.

40 GÓRNIKÓW zostało zasypanych żywcem w kopalni węgla New Kennugton w Stanach Zjednoczonych.

Już gotowe

Sanatorium miejskie w Otwocku

Gmach wielkiego sanatorium miejskiego dla gruźlików w Otwocku jest już pod dachem. Pozostają jedynie urządzenia wewnętrzne.

W związku z tem wydział opieki społecznej i szpitalnictwa zwrócił się do magistratu o wydelegowanie szanownego autora projektu budowy sanatorium arch. Kozłowskiego i szanownego lekarza sanatorium dr. Szczepańskiego w celu zwiędzenia tamtejszych sanatorów i zapoznania się z ich urządzeniami.

KINO PROGRAM KIN

na środę, dn. 23 b. m.
BRÓDMIESCIE. CASINO (Nowy Świat 50).
Złota Śmierć.
COLUSSEUM (Nowy Świat 19).

POPOŁUDNIU I WIECZOREM

W WARSZAWIE

DOKĄD ISĆ? CO ZOBACZYĆ? CO USŁYSZEC?

RADJO

PROGRAM RADIOFONICZNY na czwartek, dn. 23 b. m.

PROGRAM TEATROW WARSZAWSKICH

na środę, dn. 22 b. m.

WIELKI (Plac Teatralny).

Dale dzień barwną operę L. Ręzyckiego „Casanova”. W rolach głównych wystąpią pp. Olga, Lipowska, Karwowska, Dygas (rola tytułowa), Palewski - Gołębiewski, Wiśniewski, Romek, Gołębiewski i Tokarski. Dyryguje p. Elżysk.

REWJA NOWOCI.

Teatr Nowości daje w dalszym ciągu nową „Wszystko z miodem”, z udziałem Pogorzelskiej, Sokolowskiej, Szeszawskiego, Mierzejewskiej, Dowmunt, Gierasińskiego, Macherskiego i in. Początek o godzinie 10 wieczorem.

12.00. Sygnał czasu, hejmal z Wisły Marjańskiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 12.05-12.30. Odczyt p. t. „Salakim karawan” - wygł. prof. Józef Czajkowski. 12.30-14.00. Transmisja koncertu dla młodzieży szkolnej z Filharmonii Warszawskiej. 15.00-15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20-16.00. Przerwa. 16.00-16.25. Odczyt p. t. „Wrażenia Londyńskie” - wygł. p. Teodora Drzewiecka. 16.25-16.40. Komunikat harcerski. 16.40-17.05. Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „Psychologia kobiety” - wygł. dr. Aurelia Sikorska. 17.05-17.20. Przerwa. 17.20-17.45. „Wśród książek” - przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Moscicki. 17.45-18.55. Audycja literacka poświęcona twórczości Zygmunta Krasińskiego z powodu rocznicy (zm. dn. 23.11.1859 r.). 18.55-19.05. Przerwa. 19.05-19.15. Komunikat rolniczy. 19.15-19.35. Rozmaitości wygłosi p. Ludwik Lawiński. 19.35-20.00. Lekcja języka angielskiego p. Memmi Gardiner. 20.00-20.30. Audycja z okazji święta narodowego Estonii. Odczyt organizowany staraniem Prezydium Rady Ministrów p. t. „O polityce oświatowej” - wygł. nac. Radwan. 20.30. Koncert wieczorny. 22.00-22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. 22.05-22.20. Komunikaty: polityczny, sportowy, oraz nadprogram. 22.20-23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

SPORT

ROZNE WIADOMOŚCI. W dniu dzisiejszym o godz. 11-ej w sali szkoły Reuthera (Polska 10a) odbędzie się dalszy ciąg mistrzostw Warszawy w siatkówce. Tym razem spotkają się Zieloni z Varsovia, AZS i YMCA i WKS z Victoria.

Z FILHARMONJI. Piątkowym koncertem symfonicznych dyrygowan będzie dostąpił kapelmistrz z Zurichu Volkmar Andree.

RECITAL SKRZYPCOWY WILLY BURMESTRA. Dzień, w środę, odbędzie się w Filharmonii poegonalny recital świetnego i słynnego skrzypka Willy Burmestra.

JUBILEUSZ WLADYSLAWA SZCZAWIŃSKIEGO. We wtorek dnia 28 lutego r. b. odbędzie się w Teatrze Nowości jubileusz 25-letniej pracy scenicznego Władysława Szczawińskiego.

ROCZNICA ŚMIERCI ZYGMUNTA KRASIŃSKIEGO W RADJO. W rocznicę śmierci Zygmunta Krasińskiego t. j. w czwartek dnia 23 lutego odbędzie się w studiu radiostacji warszawskiej audycja literacka poświęcona twórczości tego nieśmiertelnego wieszcz.

BUDOWA NOWYCH PIECÓW. W związku z zatwierdzeniem oferty angielskiej na budowę nowych pieców destylacyjnych dla Gazowni na Woli wraz z nowoczesnymi urządzeniami transportowymi dla węgla i koksu Gazownia Miejska przystąpi w dniu 1 kwietnia do budowy fundamentów pod nową piecownię.

Cały kulturalny świat

pije dziś mleko

tylko pasteryzowane

W ostatnich dniach na łamach prasy dają się coraz częściej zauważyć wzmianki na temat konsumpcji mleka.

niezmiernie ważne części odżywczego, a przede wszystkim witaminy. Kto wie, czym są dla organizmu ludzkiego witaminy ten zdaje sobie sprawę jak krzywdzi swe dziecko, dając mu mleko gotowane, lub sterylizowane.

— jak już pisaliśmy zdolne do przerobu dziennego 100.000 litrów.

Na srebrnym ekranie

„Venus z Wenecji”

Złotowłosa Carlota, najczystsza złodziejka w Wenecji, doskonale narzędzie w ręku szajki zbrodniarzy, w jednej z przygód złodziejskich spotyka zamożnego i przystojnego lorda angielskiego.

go amanta znalazł rolę w tym filmie. Tytułem uzupełnienia programu, ki no „Casino” wyświetla film sowietkiej produkcji p. t. „Złotka śmierci”

czem jest dobre mleko. Idąc przeto po linii potrzeb naszych czytelników, postaramy się i ze swej strony dać w tej sprawie kilka słów wyjaśnienia.

Organizm ludzki musi otrzymywać witaminy, gdyż bez nich powoli niszczeje. Dlatego mleko „przetworzone” jest mlekiem złym, gdyż jest pozbawione najbardziej pożytecznych składników.

Film posiada bardzo wiele humoru, utrzymanego w b. sympatycznym tonie. Doskonale zrobione dekoracje, wytworząca zupełne studzenie, iż akcja odbywa się istotnie wśród murów i kanałów „królowej Adriatyki”

Strona techniczna filmu świadczy o braku w Rosji niezbędnych udogodnień technicznych oraz wykwalifikowanych fachowców. Przeważająca rdzień i brak dobrych planów, potęgą powagę treści tego filmu.

prosto od krowy posiada dobry smak i zawiera wszystkie składniki odżywcze. jednocześnie jednak zawiera różnorodną bakterie chorobotwórcze jak np. gruźlicy, tyfusu i szkarlatyny.

Mleko pasteryzowane w przeciwieństwie do mleka sterylizowanego, lub gotowanego: 1) posiada naturalny smak i wygląd mleka „prosto od krowy”.

— jak już pisaliśmy zdolne do przerobu dziennego 100.000 litrów.

Praca umysłowa a ćwiczenia fizyczne

Ile ruchu potrzebuje człowiek pracujący umysłowo

Dobre zdrowie? Co o tem mówi Rockefeller?

Każdy człowiek, pracujący umysłowo, zmuszony do długiego siedzenia na jednym miejscu, po ukończeniu pracy czuje niepohamowaną potrzebę ruchu. Przeciąga się, leży, aż trzeszczą kości, albo korzysta z ruchu, ile i jak tylko może...

Ile zaś tego ruchu mu potrzeba? Na to pytanie odpowiada znany higienista.

Tak np. ludzie siedzący powinni chodzić możliwie dużo; wcale jednak nie po to, by schudnąć, bo chudnięcie z chodzeniem nie ma nic wspólnego, lecz by ułatwić oblepionemu tłuszczem ciału krążenie krwi. Naogół jednak ludzie tacy chodzą niechętnie, bo męczą się łatwo.

W takim razie powinni postarać się o to, by na pierw schudnąć, a potem dopiero dużo chodzić, by nie utył nanowo. Ludzie szczupli i mało krwini, a pracujący umysłowo, nie powinni chodzić wiele, gdyż chodzenie męczy nerwowo i odbiera apetyt.

Bardzo dobroczynnie wpływa ją przerwy podczas pracy; mię-

śnie pokonać mogą znacznie większe trudności, o ile między jednym ich wysiłkiem a drugim robić przerwy (mogą być one zupełnie krótkie). Mózg wprawdzie nie zmęczy się tak szybko, jak mięśnie, niemniej jednak i człowiek pracujący umysłowo musi co jakiś czas przerwać pracę na krótko, jeśli pragnie zdolność do pracy i napięcie sił zachować możliwie długo.

Byłoby rzeczą bardzo wskazaną, by takie właśnie przerwy wypełniać w części ćwiczeniami z gimnastyki pokojowej. Lecz poza temi ćwiczeniami człowiek zdrowy musi chodzić na lekcje gimnastyki przynajmniej dwa razy na tydzień, aże by mięśnie uległy gruntownemu na takiej lekcji przecwiczeniu. Obok tego pożądane są sporty, jak tenis, wiosłowanie, pływanie, ślizganie się i t. p.

Czy tańce można uważać za ćwiczenia pożyteczne dla organizmu?

Oto pytanie, jakie zadają dziś stale każdemu lekarzowi. Odpowiedzieć można na nie w ten

sposób, że mimo całego uznania dla walca współczesne tańce mogą być w znaczniejszym stopniu traktowane jako sport, aniżeli tańce dawne.

Bo gdy dawniej, po nocy przez walcowaną, każdy czuł się zmęczony i bez humoru, po tańcach nowoczesnych ma napewno uczucie wzmoczonego błogostanu. Jest to wynikiem tego, że dawne tańce wirowe powodowały zawroty głowy, obecne zaś nie wywołują ani zmęczenia ani zawrotów głowy. Taniec nowoczesny, pochłaniający wszystkie mięśnie, jest raczej ćwiczeniem rytmicznym, to też dziś chętnie tańczą nietylko młodzież, lecz i ludzie starsi oddają się tańcu z zapalem. Taniec przestał być pracą, której nie każdy musiał podołać, jest natomiast przyjemnością zdrową, bardzo zalecaną godną dla pracujących umysłowo.

Ze ruch naprawdę jest jednym z najlepszych środków przedłużania życia, dowodzi przykład Rockefellera, który jest zapalonym zwolennikiem golfa i gra codziennie dziś jeszcze.

Z okazji 86 rocznicy jego urodzin — a Rockefeller cieszy się jak wiadomo, całkowitym zdrowiem fizycznym i umysłowym — dzienniki amerykańskie rozpuściły pogłoskę, że tę świeżość miliardera zawdzięcza cudom jakiegoś lekarza, który za cenę miliona dolarów sprzedał mu eliksir życia.

Miljarder dowiedział się o tej plotce i na zapytania oświadczył każdemu, że istotnie ten lekarz przepisał mu czarowny środek długowieczności.

Kiedyś podczas uczt Rockefeller rozdał wszystkim obecnym coś w rodzaju czeku z własnoręcznym podpisem. Czek ten brzmiał na 100 lat życia, a na odwrotnej stronie zawierał receptę, według której Rockefeller żył i której zawdzięcza swą czerstwość.

Recepta brzmiała: 1) Nie tucz się. Smukłość — to zdrowie. 2) Uprawiaj stale ćwiczenia fizyczne (szczególnie ważne dla pracujących umysłowo). 3) Spij w zdrowym pomieszczeniu. 4) Pij dużo wody, lecz mało alkoholu. 5) Nie złość się i unikaj wszelkiego podniecenia.

SMIAŁY MĄŻ.

— Oskartony! Sąd skazuje was na trzy miesiące więzienia. Czy macie coś do nadmienienia?

— Chciałbym prosić najumiętniej o usprawiedliwienie mnie przed żoną, że w ciągu tego czasu nie będę mógł jadać obiadów w domu.

W SZKOLE.

— Jak będzie liczba mnoga od dziecko?

— Bliźnięta.

W obronie przed słońcem



Kąpiący się w Miami (Floryda) noszą teraz maski, mające chronić przed poparzeniem przez słońce.

Czego żąda publiczność od kina?

Niejakim S. Bernstein, właściciel szeregu kinematografów w Londynie, wpadł na myśl urządzenia ankiety; wysłał więc około 300 tysięcy kwestionariuszów do dyrektorów kin (lekarzy, duchownych, aktorów, członków parlamentu i t. p.

W ankiecie tej chodziło o określenie, dlaczego publiczność uczęszcza do kina i czego przedewszystkiem w nim szuka. Czy pragnie zobaczyć film, czy pociąga ją scenariusz, czy wręcz wabi ta lub inna gwiazda filmowa?

Odpowiedzi wypadły bardzo pouczające. Okazało się bowiem że 14,75 proc., biorących w ankiecie udział wypowiedziało się za dramatem; 14,5—

za komedią; 14,25 proc. za filmami pełnymi przygód; 12,5 chodzi do kina dla melodramatu; 12 proc. — dlatego, że w kinie wyświetlano filmy historyczne; 10,75 proc. chodzi, bo ciągną ich filmy wojenne; a tylko 8,5 proc. uważa kina za miejsce podziwiania tualeci artystek.

Gdyby chodziło o rozróżnienie stosunku do filmu ze względu na płęć, trzeba by zaznaczyć (tak przynajmniej wynika z owej ankiety londyńskiej), że mężczyźni wolą filmy z przygodami, a dramaty stawiają na drugim miejscu, zaś na trzecim miejscu. Kobiety natomiast na pierwszym miejscu stawiają dramaty, na drugim zaś komedje.

Długowieczność

Choć ludzie naogół skartą się na to, iż żyją krótko, są jednak liczne wypadki niezawodnej długowieczności; kroniki notują np. wiele przypadków przekroczenia 150 lat wieku.

Tak np. co do pewnego górnika w Anglii udało się ustalić, że do roku 133 swego zdołał przepracować w jednej i tej samej kopalni 80 lat bez przerwy. Wiśniak angielski, Parra, do roku 130 mógł bardzo ciężko pracować; w 120 roku ożenił się nanowo, był wzorowym mężem i zmarł, mając prawie 153 lata.

Inny znowy starzec, Jenkins, dotył do 169 lat; gdy miał lat 140, wzywany

był do stawiania się przed sądem; przybył na rozprawę z dwoma synami, z których jeden miał lat 100, a drugi 102.

Najstarszym z żyjących dziś ludzi jest obywatel sowiecki Mikołaj Szapkowski, mieszkający w okolicach Baturu (Kaukaz). Ma on obecnie lat 147, żona jego jest czwartą z kolei małżonką tego czerstwego staruszka. Gdy wychodziła za niego, miała lat 20, a on zaś — 90. Najmłodsza córka z tego właśnie małżeństwa ma lat 28. Szapkowski dziś jeszcze potrafi zbierać codziennie trzy wielkie kosze gatęzi.

ROZMOWA.

Młody mąż: — Moja żona jest aniołem.

Starszy mąż: — Moja zaś tyje jeszcze.

— Zosiu, odwiedź mi w moim nowym mieszkaniu?

— A czy będziesz się zachowywał jak należy?

— Daję ci słowo honoru na to. Więc przyjdiesz?

— W takim razie nie warto.

WYTLUMACZYŁ.

— Rozumiem to wszystko, panie doktorze, ale jak poznać, że grzyb jest trujący?

— Nic prostszego! W dwanaście godzin po zjedzeniu go zacznie pan odczuwać straszliwe bóle żołądka.

WYSOKIE WYMAGANIA.

— Co? 50 złotych za przejechaną kurę? A ileżbyście zażądali, moja kobiecino, gdyby mój szofer przejechał kogoś z waszej rodziny?

CENA OGŁOSZEN: 1 mm. na 1 szp. (tam pięcioszpaltowy) w tekście 70 gr., — komunikaty — 1 zł., pierwsza i ostatnia strona 1 zł. zwyczajne (tam 5-szpalt.) — 50 gr. drobne i słowo 15 gr. tabelaryczne o 50 proc., zastrzeżone miejsca 25 proc. drożej. Ogłoszenia przyjęte do N-ru niedzielnego licza się o 25 proc. drożej.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa (z odnośnieniem do domu) i zamieszkała 4.50 miesięcznie.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 3550

Warszawa, Redakcja: Sienna 33. Tel. Redakcji 91-25, 91-60. Naczelny redaktor tel. 91-62. Administracja Zgoda Nr. 1. Telefony: Dyrekcja: 91-66 Ekspedycja 91-66 (dodatkowy); Dział ogłoszeń 91-56. Skrzynka pocztowa 745 Adres telegraficzny Abc Warszawa

RZEDSTAWICIELSTWA Lublin, Pl. Litewski 1. Tel. 243 i 655. Konto PKO 64842. Zakopane, Krupówki 51/1 p. „Espe” Konto PKO 407566

Wrocław, Cyganka 26. Tel. 136 Poznań, Murna 2, tel. 39-18. Konto czekowe w PKO. Nr. 209308. Białystok, Lipowa 22, tel. 1-21. Katowice, ul. 3-maja Nr. 1, tel. Nr. 8 Suwałki, Kościuszki 81, tel. 68. Wilno, Mostowa 9. Ostrów Wlkp., Wrocławska 1/3, tel. 88. Kłiszew, Al. Józefów 9, tel. 109.

Redaktor odpowiedzialny: sekr. etarz redakcji Jan Sommer.

Drukarnia „ARS” Warszawa, Sienna 33, tel. 106-25

Wydawca: Mazowiecka Spółka Wydawnicza.

Nr. 25. WSZYSCY GŁOSUJĄ NA LISTĘ Nr. 25.

Jest to Lista Polskiego Bloku Katolickiego.

Zalety i wady monarchji.

Monarchja absolutna, która w osobie panującego uosabiała państwo w sławnym „państwo —to ja“! przestała istnieć z końcem XVIII w., kiedy naród jako współczynnik trosk i żądzogów około własnego dobra zaczął za pomocą siły fizycznej uregulowania wzajemnych stosunków: rządzonych do rządzących. A tak wiek następny wytworzył stosunki konstytucyjne, opierające się na ściśle określonej sferze uprawnień ogółu obywateli, co przyjęte zostało z radosnym uznaniem.

Pewnym półśrodkiem pomiędzy monarchją absolutną a konstytucyjną, okazał się cezaryzm demokratyczny mogący istnieć albo przy milczącej, albo przy wyrażonej aprobacie. Oczywiście wyrażenie tej aprobaty dokonują się niekiedy pod naciskiem administracyjnym. Referendum ludowe bywa zwykle jawne, a nie tajne. Obywatele, którzy głosują jawnie, muszą się liczyć z różnymi względami. Nie każdy zaś posiada odwagę cywilną w dostatecznym stopniu. Tem właśnie tłumaczy się, dlaczego referendum ludowe dało taką przewagę głosów na korzyść Napoleona III.

Ta aprobata ludu trwa jednak tak długo, jak długo cezaryzmowi towarzyszy w jego zamiarach powodzenie, które jest nieodzownym warunkiem istnienia tej wielce ryzykownej formy politycznej. Znaczenie cezaryzmu jest zależne od trwałości reform, do-

konanych przez cezara. Napoleon III nie pozostawił po sobie nic. Tylko Napoleon Wielki wytworzył system administracji państwowej, który teraz jeszcze jest stosowany, stworzył kodeks cywilny, jeszcze teraz w wielu państwach obowiązujący.

Mussolini stworzył w narodzie włoskim kult pracy i wzmocnił władzę królewską. I jedno i drugie nie zginie wraz z śmiercią Mussoliniego i tem powinno być mierzone historyczne

znaczenie Mussoliniego.

Jest historycznym pewnością że po złej republice przychodzi monarchja, przeważnie lepsza; zdarza się jednak i gorsza jak była właśnie za czasów Napoleona III, Przemiany form ustroju się w wysokim stopniu naturalną reakcją, są nieubłaganym zjawiskiem w znachodzeniu jedynego wyjścia. Najgorsze więc jest dostanie się z deszczu pod rynek: ze złej republiki przejść pod gorszą monarchję.

Sromotne fiasko Wieceu Kobiet Demokratycznych

Odbyty w ubiegłą niedzielę Wiece Kobiet Demokratycznych zgromadził nieliczny zastęp słuchaczek głównie pracownic fabrycznych, a zakończył się huczącą burzą nad głowami nieopatrznych organizatorek.

Starły się one przekonać zebranie, że tylko postowie z jedyńki (1) potrafią powołać do życia żłobki, ochronki, pomoc materialną dla ubogich i chorych matek.

W nastroju obiecanych złotych gór pozwoliła sobie jedna z mówczyń na złośliwe wycieczki pod adresem Duchowieństwa. W odpowiedzi na to podniosły się gwałtowne protesty, w audytorjum zawrzało, jak w ulu. Mimo zakłęk i nawoływań ze strony prezydium, hałas wzmógł się do takiego stopnia, że wiec musiano rozwiązać. „Kto sieje wiatr zbiera burzę!“

PREMJA

„Kurjera Białostockiego ABC“.

W związku z zamknięciem liczb kuponów (15) Redakcja zwraca się z prośbą o nadsyła-

nie odpowiedzi do 29 lutego włącznie. Po tym terminie odpowiedzi nie będą przyjmowane.

„Nędzny obywatel“.

Onegdaj publiczność zgromadzoną w kinach miejscowych spotkała niemiłą niespodzianką. Na krótko przed rozpoczęciem każdego seansu, na podium przed ekranem wchodził jakiś osobnik, ubrany w kostjum pilota i rozpoczynał przemowę agitacyjną, na rzecz „jedyńki“, nudząc publiczność Bogu ducha winna przez 40 minut.

„Ja—mówił agitator—nikogo nie chcę i nie będę namawiał, ani przekonywał o słuszności swego zdania. Ja jestem sobie nędzny obywatel i moim zdaniem... należy głosować na listę numer jeden.

Wiem że nikogo, kto ma inne przekonania nie nawrócę... ja chciałbym powiedzieć tylko co ja czuję.

Co kogo to obchodzi Szanowny Panie?

„Ja jestem sobie nędzny obywatel“.

Słusznie. Nawet bardzo. „Od trzech dni, latam nad Polską i wszędzie się zatrzymuję, by podzielić się z ludnością swym zdaniem.“

„Ja... to jest... my... piloci cywilni postanowiliśmy wzięwszy na zdrowy rozum, którzy... te-

go... walczyliśmy na froncie i teraz widzimy walkę na broń straszniejszą aniżeli armaty i karabiny maszynowe, bo na słowa.“

„I my... to jest ja... postanowiłem głosować na listę numer jeden.“

Więc wreszcie, kto się zdecydował głosować na listę sanacyjną? Szanowny Pan, nędzny obywatel, czy też Organizacja Pilotów Cywilnych?

W każdym bądź razie tak czy inaczej, co to może kogoś obchodzić. Jesteś pan jak to sam powiadasz nędznym obywatelem—to widzimy—przedstawicielem organizacji Pilotów Cywilnych a więc wychowankiem Cywilnej Szkoły Pilotów powstałej i utrzymywanej przez wszystkich obywateli wybudowanej kosztem funduszy ze składek publicznych, składowanych przez obywateli bez różnicy przekonań politycznych na budowę floty powietrznej.

I nie wolno panu, panie nędzny obywatelu, pilocie cywilny, zużywać benzyny oraz niszczyć, aparatu własności całego narodu na cele agitacyjne. Jeśli pan lata z polecenia swojej władzy, to jest to marnotrawstwo grosza publicznego. Jeśliś sam sobie pozwolił na latanie w celu dalenia się swymi niecierkami uwagami toś pan prawdę o sobie powiedział.

„Jestem sobie nędzny obywatel“.

W świetle prawdy.

W dniu 19 b. m. odbył się wiec Be-be w Surazu na którym przemawiał p. Łukasiewicz. Zebrani w liczbie około 400 osób przysłuchiwali się bredniom wygłaszanym przez podwórkowego polityka. Pan Łukasiewicz ujrawszy prelegenta z Polskiego Bloku Katolickiego, p. Mioduszewskiego—zaraz wiec zakończył, nie udzielając nikomu głosu.

P. Mioduszewski utworzył wiec Polskiego Bloku Katolickiego oświetlając w odpowiedni sposób brednie wygłaszane przez agitatora jedyńki. Zebrani po wysłuchaniu przemówienia p. Mioduszewskiego oświadczyli się za Polskiem Bloku Katolickim i listą № 25.

W dniu 20 bm. odbyło się zebranie Polskiego Bloku Katolickiego w Goniądzu, na którym przemawiał p. Urbański. Zebranie odbyło się w najlepszym porządku i w końcu wzniesiono okrzyk za Polskim Blokiem Katolickim i listą № 25.

Dnia 19 bm. odbyło się zebranie Pol. Bloku Katolickiego w Jaświłach. Na zebraniu przemawiał p. Łoś, w zebraniu

wzięło udział około 500 osób. Wszyscy oświadczyli za Pol. Blok. Katolickim i listą № 25. Zjawilo się 3 agitatorów: Be-be z Wiszowatem na czele, których zebrani wyprosilili za drzwi.

Dnia 19 bm. odbyło się zebranie w Kamionce.

Dnia 20 bm. odbyło się zebranie w Milewskim, tam i tu wszyscy wypowiedzieli się za listą № 25.

Reklama świetlna na usługach wyborczych.

Zapadający wieczór wczorajczy przyniósł „celowe“ niespodzianki naszemu miastu. W wieku elektryczności i filmu urządza się podboje „technicznego“ znaczenia. Można na wiele popatrzeć z wyrozumiałością i pobłażliwością, kiedy tu i owdzie zabiegające stronnictwa o palmę zwycięstwa prześcigają się w rozmaitości środków propagandowych.

To jednak, co się dzieje z zastosowaniem reklamy świetlnej na benefis jedyńki (1) urąga wszelkim pojęciom i właściwościom dobrego smaku.

Od Redakcji.

Srostowanie.

W wczorajszym numerze naszego pisma w artukule p.t.: „Cezaryzm demokratyczny“ miały miejsce złośliwe przekręcenia, za które jak najusilniej Redakcja czytelników przeprasza. I tak w odnośnych miejscach ma być: formuły Sieyęsa; dopiął swego: samowyrzeczenia się narodu jego siły zbiorowej; uratował Francję Thiers.

Propaganda gapiostwa na hasła i charakterystyki przeciwników politycznych wywoła wręcz odmienny skutek i obrzydzenie do organizacji taniej i tandeciarskiej reklamy.

Dobry zarobek!

Potrzebni chłopcy.

Zgłaszać się od godz. 6—7. Lipowa 22, księgarnia.

Stan bezrobocia w Białymstoku.

Według danych statystycznych P. U. P. P. stan bezrobocia w trzecim tygodniu w Białymstoku był następujący: Ogólna liczba bezrobotnych w stosunku do ubiegłego tygodnia zmalała z 4402 do 4387. Obecnie jest bezrobotnych pracowników tytoniowych 47, włókienniczych 2265, budowlanych, 2226, metalowców. 125, pracowników wykwalifikowanych, 708, niewykwalifikowanych 746. Z ogólnej liczby bezrobotnych zasiłki pobiera 1488 pracowników fizycznych, 34 umysłowych. Z doraźnej pomocy państwowej korzysta 484 osoby.

Z dnia.

Podpalenie.

Onegdaj we wsi Strzelecy gm. Lunna wybuchł pożar w zagrodzie Jana i Aleksandra Urbaszonych, w czasie którego spłonęły zabudowania gospodarskie.

Podjezżani o podpalenie Leon i Nikodem Szumielowie zostali aresztowani i przekazani do dyspozycji sędziego śledczego.

Popierajcie L.O.P.P.

„Bund“ rozbija wiece 33-ki.

W dniu 19 b. m. w Brańsku został urządzone wiec staraniem kandydata listy Nr. 33, w czasie przemowy Józefa Prawdy zebrani na wiecu bundowcy, wszczęli awanturę, wskutek której policja wiec rozwiązała.

Nieudana symulacja kradzieży.

„Mieszkaniec wsi Pasyński, Jan Kracowicz miał w tych dniach płacić weksel, nie mając potrzebnej sumy, Kracowicz przyjechał do Białegostoku, zgłosił się wieczorem do policji i zameldował, że dnia tego gdy już się zmierzchało koło Końskiego Targu napadło nań dwu nieznanych osobników, którzy obezwładniwszy go, zabrali mu burkę oraz sto złotych.

Policja przeprowadziwszy dochodzenia ustaliła, że K. symulował kradzież chcąc uchylić się od płacenia weksla. Symulant został aresztowany.

Nie dajcie się zastraszyć, woła List Pastorski!

Redakcja i Administracja ul. Lipowa 22, tel. 11-24.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 6—7 w. z wyjątkiem niedziel i świąt.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu zł. 5, zamiejscowa 5.50.

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy (szpalta redakcyjna, w tekście, ostatnia strona) 70 gr., zwyczajne połowa szpalty redakcyjnej 30 gr., drobne za wyraz 20 gr., poszukiwania pracy 10 gr. za wyraz. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Kazimierz Czernecki.

Drukarnia „POLONIA“ Białystok, Kilińskiego 9, tel. 10-61.